Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 7 LIPCA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne

Sprawy polskie.

Propaganda Osi w dalszym ciągu omawia obszernie zgon gen.Sikorskiego forsując nadal tezę morderstwa, dokonanego przez agentów Secret Service na żądanie Moskwy.Propaganda sowiecka ograniczywszy się w dniu poprzednim do lakonicznego podania wiadomości nie omawiała już więcej katastrofy. Jedynie nieoficjalna stacja im. T.Kościuszki podała wiadomość o wypadku z dużym opóźnieniem, gdyż dopiero w audycji o godz.20.55. dn.6. bm.

Sprawy ogólne.

Zarówno propaganda Osi jak i sowiecka poświęcają wiele miejsca wznowionym walkom na froncie wschodnim. Propaganda Osi omawia ponadto niemiecką Białą Księgę i dużą wagę przywiązuje do utworzenia przez Japończyków "rządu" hinduskiego Chandra Bose. Skwapliwie także rozpowszechnia się wiadomość jakoby Ojciec Swięty odmówił udzielenia audiencji ambasadorowi brytyjskiemu przy Watykanie, na znak protestu z powodu charakteru nalotów brytyjskich.

I.

Dotyczące Polski.

ZEESEN, po rosyjsku, 6.VII. godz.17.45.

Angielskie biuro informacyjne podało wiadomość o śmierci gen.Sikorskiego, zaznaczając, że padł on ofiarą GPU, które nie mogło mu wybaczyć nieprzejednanego stanowiska w sprawie wymordowania w lesie katyńskim 12.000 oficerów polskich.

VICHY, po francusku, 6.VII. godz.21.30.

Smierć gen.Sikorskiego nastąpiła w momencie kiedy likwidacja zatargu między ZSSR a rządem polskim w Londynie zdawała się prawie niemożliwa. Po ujawnieniu sprawy katyńskiej Sikorski zażądał od Stalina wyjaśnień, zaś ten ostatni zerwał stosunki dyplomatyczne. Anglo-Amerykanie próbowali doprowadzić do zbliżenia między swymi sojusznikami przez przemilczenie całej nieszczęsnej sprawy. Sikorski jednak, jako warunek wznowienia porozumienia postawił zwolnienie 150.000 polskich kobiet i dzieci, trzymanych przez Sowiety od 1939 r. Roosevelt wysłał list odręczny do Sikorskiego, zdaje się jednak, że nie zmieniło to sytuacji. Równocześnie Sowiety uprawiały propagandę wśród Polaków i agencja Tass, podała ostatnio entuzjastyczne sprawozdanie z odwiedzin komunistki polskiej

Wandy Wasilewskiej w obozie dywizji Kościuszki, złożonej z elementów prokomunistycznych. Śmierć Sikorskiego złagodzi zapewne rozbieżności i da satysfakcję Sowietom.

PARYŻ, po francusku, 6.VII. godz.22.05.
Sikorski był zawadą zarówno dla Anglo-Amerykanów jak i Sowietów. Wszystkie trzy państwa miały interes w usunięciu jego osoby. Po klęsce Polski w roku 1939 legalny rząd polski znalazł się w niewoli. Sikorski utworzył wówczas w Paryżu widnowy rząd polski i przystąpił do formowania armii liczącej kilkadziesiąt tysięcy. Po pewnym czasie przeniósł swą siedzibę do Angers, zaś w 1940 roku do Anglii. Tutaj niebawem zarysowały się różnice istniejące między Sikorskim a politykami londyńskimi. Sikorski był patriotą, dalekim od tego, by być skłonnym poddać interesy swego kraju interesom chwilowych gospodarzy. Jakkolwiek interesy Polski nie miały nic wspólnego i celami Sowietów, pod prośbą W.Brytanii Sikorski zawarł w lipcu 1941 układ z ZSSR. Później udał się do Moskwy dla uzyskania zwolnienia 1 1/2 miliona Polaków wywiezionych do Rosji. Otrzymał zgodę Stalina, ale w rezultacie wypuszczono zaledwie 100.000 żołnierzy i oficerów. Polacy czekali długo na dalsze wyniki i przekonali się w tym czasie, że Anglicy w najmniejszym stopniu nie chcą poprzeć ich postulatów. Sikorski udał się wówczas do Waszyngtonu, szukając tam pomocy. Ale Roosevelta los Polaków nie zainteresował, gdyż nie chodziło tu o Żydów pobitych rzekomo przez jakiego aryjczyka. Przeciwnie, Roosevelt doradził Sikorskiemu by nie nalegał na spełnienie postulatów, gdyż może to zrazić Stalina, a to jedynie obchodziło Roosevelta. Niebawem bolszewicy odebrali Polakom obywatelstwo polskie a następnie wystąpili z żądaniami w stosunku do terytorium polskiego i takich miast jak Lwów czy Białystok, które od wieków były polskie. Stosunki stały się napięte bo Sikorski nie chciał rezygnować z praw polskich. Przyszła sprawa katyńska. Sikorski zażądał wysłania komisji M.C.K., wiedział bowiem co myśleć o postępowaniu bolszewików. Anglo-Sasi doradzili, by rzucić na trupy oficerów polskich zasłonę milczenia, zaś Moskwa zareagowała napadem wściekłości i obrzuceniem Sikorskiego i jego rządu stekiem obelg. Anglicy zdezawuowali Sikorskiego, oświadczając mu, że go w tej sprawie nie poprą. Moskwa zerwała stosunki dyplomatyczne. Jeszcze raz okazało się, że ani Anglia, ani Ameryka nie nie mogą wskórać na Kremlu, nawet jeżeli chodzi o najbardziej ukochanego i najdawniejszego sojusznika. Była to przestroga ponadto dla wszystkich małych narodów, że zwycięstwo Anglo-Sasów oznaczałoby wydanie Europy na łup bolszewizmu. Okazało się, że nie można uzyskać nawet sprawiedliwości dla 1 1/2 miliona ludzi. Sikorski postanowił bronić swej sprawy, interesów swego kraju bezwzględu na to co się stanie. Udał się na Bliski Wschód by zbadać nastroje wśród wojsk polskich wyraźnie wrogie dla Sowietów. Przekonał się w tej podróży ostatecznie o całej potworności metod bolszewickich. Świadczy o tem wywiad udzielony prasie egipskiej, w którym Sikorski podkreślił, że wstępem do wznowienia rokowań z Rosją musi być zwolnienie 1 1/2 miliona Polaków i zagwarantowanie terytorialnej integralności Polski. W tym momencie Sikorski widział już jasno, że wszystkie interesy jego kraju zostały pogrzebane przez sojuszników. W przeciwieństwie do De Gaulle'a i Giraud Sikorski do końca nie mógł pojąć, że na służbie Anglo-Sasów można być tylko lokajem.

RZYM, po rosyjsku, 6.VII. godz.20.30.
Władze angielskie zarządziły w Gibraltarze dochodzenie mające na celu rzekomo wyjaśnienie przyczyn atastrofy samolotu, w którym zginął gen.Sikorski. Niewątpliwie dochodzenie nie da żadnych wyników, a podjęto zostało dla dania jakiejś satysfakcji uchodźcom polskim.
List Stalina do Roosevelta wręczony Daviesowi zawierał jako podstawowy warunek wznowienia stosunków dyplomatycznych przez bolszewików z emigracyjnym rządem polskim - usunięcie gen.Sikorskiego.

Po ukraińsku, godz.19.30.
W Madrycie panuje przekonanie, że śmierć gen.Sikorskiego została spowodowana przez sabotaż, wykonany z polecenia Anglików niezadowolonych z polityki prowadzonej wobec Sowietów przez polski rząd emigracyjny.

KAIR, po polsku, 6.VII. godz.18.20.
Jutro 7-go bm. w kościele św.Józefa w Kairze o godz. 09.00 rano odbędzie się msza żałobna za duszę ś.p. gen.Sikorskiego.

WATYKAN, po polsku, 6.VII. godz.20.45.
W całym świecie w dniu dzisiejszym odbyły się msze święte za spokój duszy zmarłego gen.Sikorskiego. W Kraju potajemnie, a zagranicą uroczyście. W Rzymie w kościele św. Stanisława odprawił mszę żałobną rektor tegoż kościoła. Kościół przepełniony był. Przybyło szereg wybitnych osobistości w tej liczbie przedstawiciele Ojca Świętego i kurji generalnej.

RADIOSTACJA IM.T.KOŚCIUSZKI, po polsku, 6.VII. godz.16.00.
Przemówienie Greisera wygłoszone w Poznaniu, wskazuje jasno do czego zmierzają Niemcy. W Poznańskim zgromadzili oni znaczną liczbę młodzieży niemieckiej, przy której pomocy chcą zbudować osadnictwo niemieckie na tych ziemiach. Jest to odwieczny program zaborców niemieckich. W ciągu dwóch lat okupacji hitlerowcy zabrali chłopom w Poznańskim 116.000 ha ziemi osadzając na niej wiele tysięcy chłopów niemieckich. Po wojnie zapowiadają ostateczną kolonizację. Nie uda się to jednak szwabom. Narody zjednoczone przygotowują się do zadania ostatecznego ciosu najeźdźcom hitlerowskim.
Obszerne wiadomości o partyzantce i sabotażach w Grecji i Francji.
Propaganda niemiecka dużo rozprawia na temat rozkoszy pracy i znakomitych warunków robotników cudzoziemskich w Niemczech. Pracodawcom nakazuje nawet powściągliwość, by nie obniżać autorytetu władców. Jednak w stosunku do robotników wschodnich, a w tym polskich, zalecana jest surowość. Nie mamy z nimi nic wspólnego, mówi się, zaś słabość obniża wydajność pracy. Niemcy miodowym głosem opisują radosną pracę na rzecz Rzeszy. Nikt się jednak nie da nabrać. Hasłem naszym jest: nie wyjeżdżać. Tak jak robotnicy we Francji powszechnie odmawiają wyjazdu, tak musimy postępować i my.

Godz.20.55.
Komunikat angielskiego ministerstwa lotnictwa podał wiadomość o śmierci gen.Sikorskiego, który zginął w katastrofie samolotowej w pobliżu Gibraltaru. Gen.Sikorski liczył 62 lata. Tymczasowym jego następcą mianowany został wicepremier Mikołajczyk.

Niemcy rabują wieś polską a równocześnie wabią chłopa obiecankami, zachęcając do powiększenia wydajności pracy na roli. Lecz chłop polski wie co są warte obiecanki Hitlera i nie pójdzie na lep jego propagandy.

Podawaliśmy już wiadomość o zamordowaniu przez rodzimych faszystów szeregu żołnierzy wolności. Jakież były jednak źródła tej haniebnej, zdradzieckiej zbrodni. Oczywiście sprawcy to agenci nowoczesnej Targowicy. Jak jednak mogło dojść do tego, by Polacy podnieśli rękę na własnych rodaków, broniących wolności ojczyzny ? Kto ponosi odpowiedzialność moralną za tę zbrodnię ? Oto reakcjoności z pod znaku ozonu, ci co przed wojną szczepili pojęcia faszystowskie, co wydawali"Myśl Państwową"i nędzną szmatę"Wschód", a teraz wydają "Młot Polski" /?/. To oni działali przed wojną przeciw chłopom i robotnikom, a dziś pod pokrywką zwalczania komunizmu, nawołują do walki z żołnierzami wolności, z tymi co biją się o honor i niepodległość Polski. Jakaż równica między rodzimymi faszystami a okupantami ? I ci i tamci to próbki takiego samego gatunku. Ze wstrętem odwraca się od nich cały naród polski i nie pozwoli na rozbicie jedności narodowej.

Godz.21.55.
Wiadomości z frontów.- Działania partyzantów sowieckich.- Wezwanie do chłopów, by nie dostarczali zboża okupantom.

Godz.23.00.
Audycja całkowicie zagłuszona.

RADIO CHRZEŚCIJAŃSKIE, po polsku, 6.VII. godz.21.40.
W Londynie odbył się ostatnio zjazd katolicki. Celem zjazdu było uchrześcijanienie chrześcijan polskich. Wiemy, że wielu Polaków jest katolikami tylko z paszportu, wiemy, że mimo doniosłej roli odgrywanej przez nasze duchowieństwo w walce z hitleryzmem i najeźdźcami, mimo że wielu biskupów i księży przypłaciło życiem swą wierność dla kościoła i narodu - wśród Polaków są niestety parszywe owce, które nie tylko nie zachowują się po chrześcijańsku, lecz nawet wysługują się Hitlerowi. Nie minie ich za to kara boska.

Dziennik francuski "Francja Katolicka" podaje szereg wiadomości o walce z okupantami prowadzonej przez katolików francuskich. Jak wiemy liczni przedstawiciele naszego duchowieństwa i wierni walczą również w szeregach bojowników wolności.

ALGIER, po francusku, D-t.B.B.C., 6.VII. godz.09.00.
W Polsce specjalny obóz koncentracyjny w Treblince przeznaczony jest dla włościan odmawiających dostarczania Niemcom wyznaczonych kontyngentów zbożowych.

ALLOUIS, po niemiecku, D-t.B.B.C., 5.VII. godz.20.00.
W Gau Wartheland Greiser osadził na działkach rolniczych pierwszych inwalidów wojennych. Jak dotąd osiadło na gospodarstwach rolnych 100 inwalidów wraz z rodzinami, zaś 50 objęło przedsiębiorstwa przemysłowe. Podczas wielkiej manifestacji w Kosten Gaulit[e]r przekazując inwalidom gospodarstwa oświadczył, że osadnictwo to jest początkiem realizacji hasła : "Reichgau Wartheland - Gau żołnierzy frontowych".

II.

O g ó l n e.

BERLIN, DNB, po niemiecku, 6.VII. godz.10.50.
Donoszą z Rzymu : w kołach Watykanu stwierdzają, że minister brytyjski przy Stolicy Apostolskiej ostatnio zwrócił się o udzielenie przez Papieża audjencji prywatnej. Powiedziano mu, że nie może to nastąpić w tym tygodniu. Ministra brytyjskiego powiadomiono, że Papież w związku ze zniszczeniem katedry Kolońskiej, ostro skrytykował sposób prowadzenia wojny lotniczej przez sojuszników. Minister liczył na to, że Papież poruszy tę sprawę w czasie audjencji i że on zdoła jeszcze raz naświetlić brytyjskie motywy i punkt widzenia.

PARYŻ, po francusku, 6.VII. godz.22.05.
Na froncie wschodnim w rejonach Orła i Biełgorodu toczy się wielka bitwa. Po odparciu początkowych ataków bolszewickich Niemcy przeszli do kontr-ofenzywy. Trudno jest zdać sobie sprawę z sytuacji w obecnej chwili, ale doniesienia wskazują, że straty sowieckie są ogromne. Z obu stron rzucono do walk poważne rezerwy.
W Berlinie przywiązują wielką wagę do powstania rządu Chandra Bose. Stwierdza się, że Hindusi mają nareszcie szefa.
Obieg pieniężny w Stanach wzrósł w ciągu roku z 4.912 milj.na 13.613 milj.zaś wewnętrzny dług państwowy w tym samym czasie wzrósł na 125 miljardów dolarów.
Papież odmówił udzielenia audjencji ambasadorowi brytyjskiemu przy Watykanie. Jest to wyrazem oburzenia Stolicy Apostolskiej z powodu ohydnych bombardowań brytyjskich.

ZEESEN, po rosyjsku, 6.VII. godz.15.45.
Obchód amerykańskiego święta niepodległości zbiegł się z wydaniem zbioru dokumentów p.t."Roosevelta droga do wojny" z którego niezbicie wynika osobista odpowiedzialnośc Roosevelta za wybuch wojny.
V.B. ogłasza oświadczenie Franka, który omawiając niszczenie pomników kultury przez bombardowanie angielskie, podkreśla, że wojna obecna toczy się w obronie kultury.

Godz.17.15.
Bolszewicy zrzucili maskę. Pomagają kapitalistom angloamerykańskim. U siebie zwiększyli ilość godzin pracy, zaś podczas strajku w kopalniach w Stanach apelowali do robotników amerykańskich by niezwłocznie zakończyli strajk.

RZYM, po francusku, 6.VII. godz.23.45.
Anglo-Sasi starają się demonstrować uczynność dla Moskwy i dokonują w związku z tym różnych gestów. W rzeczywistości jednak pragną oni jedynie wyzyskać zasoby Rosji, daleko jest jednak do szczerego sojuszu. Chcą by Niemcy i Rosja wyczerpały się wzajemnie. Rosjanie zdają sobie z tego doskonale sprawę o czem świadczą chociażby wynurzenia wyższego oficera bolszowickiego wobec pewnego dziennikarza amerykańskiego. Anglo-Sasi pragną utworzyć w srodkowo-wschodniej Europie konfederację obejmującą Polskę, Czechosłowację, Jugosławię i Grecję, która zabezpieczałaby przed ekspansją rosyjską rejon Morza Śródziemnego.

MOSKWA, po polsku, 6.VII. godz.18.30., 20.15. i 22.15.
Komunikaty wojenne. - Epizody.- Akcja partyzantów.- Niemcy ponieśli klęskę w Jugosławii.- Baranowitzer Zeitung donosi, że 22.VI. w teatrze miejskim w Mińsku w czasie zebrania nastąpił wybuch. Było 100 zabitych, dużo rannych.

III.

Uzupełnienie komunikatu.

BERLIN, NPD, po niemiecku, godz.10.00-15.00.
Jak donosi korespondent londyński gazety "Stokholms Tindingen" zarządzającybiurem informacyjnym polskich organizacji emigranckich w Londynie oświadczył, że Sikorski przed swoją podróżą uprzedzony został o grożącym mu niebezpieczeństwie, ale nie chciał przyjąć tej przestrogi.

Na dzisiejszej konferencji prasowej minister Braun von Stumm zwrócił uwagę na depeszę z Lalinea, wedle której samolot Sikorskiego spadł kilka minut po starcie, przyczem wszystkie cztery motory przestały działać.

Berlińska prasa wieczorna zajmuje się w dalszym ciągu śmiercią gen.Sikorskiego. Gazeta D.A.C. wskazuje, że głosy prasy londyńskiej wykazują winę Anglii. Gazeta Die Nachtausgabe stwierdza, że Sikorskiego uprzedzano o grożącym mu niebezpieczeństwie : otrzymał on wiele listów tego rodzaju. Gazeta zwraca uwagę na szereg okoliczności, dowodzących, że Sikorski padł ofiarą zamachu.

Gazeta B.B.Z. donosi, że już podczas poprzednich podróży Sikorski ledwie uszedł z życiem, i że już wtedy chciano go zgładzić. Gazeta zapytuje, komu śmierć Sikorskiego była na rękę i odpowiada, że tylko Anglii. Ta sama gazeta zamieszczając wiadomość ze Sztokholmu, że następcą Sikorskiego został Mikołajczyk, stwierdza, że jest to kandydat wygodny dla Anglii, bowiem nie będzie on tak nieugięty jak Sikorski, jeśli Anglia zechce oddać Sowietom panowanie nad Europą centralną.

Z Istambułu donoszą, że wieść o rzekomym wypadku samolotowym i o śmierci gen.Sikorskiego wywołała wielkie poruszenie, zwłaszcza w polskich sferach emigracyjnych, które jeszcze nie zapomniały ani gwałtownej śmierci Darlana, ani mogił w lasku katyńskim. Ogólnie panuje przekonanie, że Sikorski padł ofiarą zamachu angielskiej Inteligence Service.

Ze Sztokholmu donoszą:jest rzeczą charakterystyczną, że we wczorajszym swem przemówieniu przez radio Prezydent Polski Raczkiewicz nic nie mówił o wypadku samolotowym, oświadczając natomiast, że Sikorski "zginął na posterunku". W sferach emigrantów polskich, którzy nie są bezpośrednio zależni od rządu angielskiego, mówi się z całą pewnością o zabójstwie i o metodach, przy pomocy których zostało ono dokonano.

Jak donoszą z Szanghaju, wieść o śmierci Sikorskiego wywołała i tam wielkie poruszenie. Zarówno sfery polskie, jak i koła polsko-żydowskie są zdania, że Sikorskiego zgładziła Inteligence Service. Zabójstwo Sikorskiego było najwidoczniej planowane już oddawna. Wykonanie zamachu przyśpieszono wobec listu, który otrzymał Sikorski od Roosevelta. - Wśród tutejszych Polaków krążą również pogłoski, że Roosevelt wiedział o planowanym zamachu i dlatego też napisał do Sikorskiego list, aby umyć ręce zawczasu.

W sferach polsko-żydowskich mówi się z cynizmem, że podczas wojny jedna ofiara mniej lub więcej nie odgrywa roli i że Sikorski przeszkadzał pełnemu porozumieniu W.Brytanii, St.Zjednoczonych i Związku Sowieckiego.

Z Madrytu donoszą, że ludność Lalinea, która mogła obserwować wypadek, stwierdza, że nastąpił on w dwie minuty po starcie.

Dalsze głosy prasy berlińskiej : gazeta 12 - Uhr Blatt pisze na pierwszej stronnicy : "Londyn milczy". Podczas gdy cała Europa widzi, że kierownik polskiej emigracji zgładzony został na życzenie Moskwy, Londyn milczy.

Prasa rumuńska, jak donoszą z Bukaresztu, również poświęca wiele uwagi śmierci Sikorskiego. Gazeta Rapid pisze, że Sikorski przeszkadzał porozumieniu W.Brytanii z Rosją, i dlatego go zabito.

Z Budapesztu donoszą co następuje : Koła polityczne Budapesztu są przekonane, że Benesz umaczał ręce w zamachu na Sikorskiego. Benesz nosi się z zamiarem wyjazdu do Moskwy. Stanowisko Benesza w sprawie polskiej charakteryzuje niedawne zaatakowanie rządu polskiego w Londynie przez rząd czeski. Pomagając w zgładzaniu Sikorskiego, Benesz chciał zyskać sympatie Moskwy dla swojego planu, polegającego na tym, że chce on odegrać główną rolę w przyszłej Europie północno-wschodniej. Obecnie Benesz, - co zyska niewątpliwie poklask Moskwy,- będzie mógł w Moskwie wskazać, że samolotem w którym zginął Sikorski, człowiek tak niewygodny dla bolszewików, kierował czeski lotnik.